

## Gazeta Policyjna – maj 2026

### transkrypcja podcastu

[00:00:01 Aleksander Pradun]

Redakcja Gazety Policyjnej przedstawia numer 5. maj 2026 roku. Komisarz Aleksander Pradun, naczelnik Wydziału Promocji Policji Biura Komunikacji Społecznej, Komendy Głównej Policji. Kryptowaluty i czynności procesowe. Jak wygląda praktyka śledcza w świecie cyfrowych finansów? O kluczowym znaczeniu szybkiego działania, analizie transakcji i zabezpieczaniu śladów cyfrowych przeczytacie w aktualnym numerze Gazety Policyjnej.

[00:00:34 Krzysztof Chrzanowski]

Byłem na targach Polsecure w Kielcach. Widziałem wiele różnych ciekawych rzeczy, jak zawsze na targach. Najnowsze sprzęty, które mogłyby służyć w Policji, które mogły policjantom pomagać w ich codziennej pracy.

[00:00:48 głos kobiety]

Krzysztof Chrzanowski, dziennikarz.

[00:00:50 Krzysztof Chrzanowski]

Wszystkie te wystawy, stoiska prześcigają się w tym, aby przedstawić sprzęt w jak najlepszym świetle, jak najbardziej potrzebny Policji właśnie. Obok producentów, wystawców, sprzętu są organizowane wydarzenia istotne dla Policji. Konferencje najczęściej, które traktują o ważnych tematach, o przyszłości, o tym, czym Policja chciałaby się zajmować albo czym powinna. W tym roku zdominowały te konferencje jubileusze. Było ich kilka. 100 lat dzielnicowych w Policji. Drugi też 100 lat, ale sportu w Policji. To taka inauguracja roku i obchodów tych 100 lat sportów Policji. Do tego 95 lat lotnictwa Policji.

[00:01:42 Agnieszka Włodarska]

Druga edycja kampanii ZaginioneNIEzapomniane po raz kolejny połączyła ze sobą dwa ważne wątki.

[00:01:48 głos kobiety]

Agnieszka Włodarska

[00:01:50 Agnieszka Włodarska]

Z jednej strony przypominaliśmy w tej kampanii historię dzieci, które zaginęły wiele lat temu i do dziś nie wróciły do domu. Za każdą z tych spraw stoją rodziny, które mimo upływu czasu wciąż czekają na odpowiedzi, co się wówczas wydarzyło. Z drugiej strony w tej naszej kampanii mówiliśmy w tym roku o tym jak dziś mogą wyglądać współczesne zagrożenia dotyczące dzieci i młodzieży. I tutaj szczególną uwagę zwracaliśmy na bezpieczeństwo w internecie i relacje online, które czasami mogą prowadzić do bardzo poważnych i realnych zagrożeń. W ramach kampanii ZaginioneNIEzapomniane przygotowaliśmy spot, który wzbudzał bardzo duże emocje wśród odbiorców. W tym spocie pokazywaliśmy mechanizm budowania relacji online przez osobę dorosłą, która podszywa się pod rówieśnika dziecka. Spot miał uświadamiać rodzicom, opiekunom, że wiele zagrożeń związanych z zaginięciami dzieci zaczyna się dzisiaj w Internecie, często na długo przed samym zaginięciem. W

naszej kampanii w tym roku nie zabrakło również materiałów edukacyjnych, nie zabrakło rozmów z ekspertkami oraz publikacji, w których przypominaliśmy sprawy długotrwanie zaginionych dzieci. Podobnie jak w roku ubiegłym naszym głównym partnerem była Fundacja Itaka, Centrum Poszukiwań Ludzi Zaginionych, a honorowy patronat objęła Rzeczniczka Praw Dziecka Pani Monika Horna-Cieślak.

[00:03:20 Aleksander Pradun]

Trudne interwencje. Kolejna odsłona naszego cyklicznego wydania. Tym razem poruszamy temat cyfrowych nośników danych oraz skutecznego zabezpieczania materiałów bez ryzyka ich utraty. To praktyczna wiedza, która ma szczególne znaczenie w kwestii bezpieczeństwa tych najmłodszych.

00:03:37 Aldona Bandzul]

Aldona Bandzul, dziennikarz.

[00:03:39 głos kobiety]

To twój debiut w podcaście Gazety Policyjnej.

[00:03:42 Aldona Bandzul]

Zgadza się. Do tego numeru przypadł mi w udziale bardzo wdzięczny temat, ponieważ dotyczy psów służbowych. Tym razem chodzi o psy tropiące osoby według założeń mantrailingu. Biuro Kryminalne Komendy Głównej Policji, bo w strukturach właśnie tego Biura znajdują się te psy i przewodnicy. Więc to Biuro sformułowało warunki i procedury dotyczące współpracy z zespołami mantrailingowymi. Jest to garść najważniejszych informacji, między innymi jak zabezpieczyć ślad zapachowy, co jest potrzebne do sporządzenia wniosku, jak wyglądają procedury po zakończeniu tropienia. Opracowałam tę zasadę i według mnie jest to absolutny must have dla wszystkich policjantów. A szczególnie tych, którzy zajmują się poszukiwaniami osób i zabezpieczaniem miejsca zdarzenia.

[00:04:28 głos kobiety]

A te psy tym się różnią, że potrafią złapać trop nawet po bardzo, bardzo długim czasie, prawda?

[00:04:36 Aldona Bandzul]

Tym się różnią od innych psów tropiących, że podejmują i potrafią wypracować taki ślad zapachowy nawet po kilku miesiącach. W ogóle specyfika i szkolenia, i pracy z tymi psami, i dokumentowania współpracy z tymi psami jest inna. Dlatego zachęcam do zapoznania się z tym materiałem. A temat wdzięczny, bo jesteś pasjonatką właśnie psów. Pracowałam prawie 20 lat jako przewodnik psa służbowego Policji w Komendzie Stołecznej. I mimo tego, że już mnie tam nie ma i nie pracuję z psami, to temat psów jest mi bardzo bliski i pewnie zawsze będzie.

[00:05:16 głos kobiety]

W majowym numerze Gazety Policyjnej ukazuje się również artykuł o seminarium „Zwierzęta w służbie człowiekowi”, o którym opowie nam, nowa osoba w Gazecie Policyjnej.

[00:05:27 głos kobiety, Małgorzata Małkińska]

- Dzień dobry.

- Dzień dobry.

[00:05:29 Małgorzata Małkińska]  
Małgorzata Małkińska, dziennikarz.

[00:05:31 głos kobiety]  
Pasjonatka koni.

[00:05:32 Małgorzata Małkińska]  
Pasjonatka koni, pasjonatka przyrody, ale no konie takie szczególne miejsce. Rozumiesz, co one nam próbują przekazać, powiedzieć? Staram się rozumieć. Z koniem to jest tak, że my się uczymy całe życie. Czyli jak już wejdziemy w ten koński świat, to zawsze chcemy więcej i jak to mówią, im dalej w las, tym więcej drzew. No i tutaj troszeczkę jest tak samo. Ale ja miałam to szczęście uczyć się od, no różnych fajnych osób na swojej końskiej drodze, i rzeczywiście ta ścieżka rozumienia konia i poznawania tego języka, który jest językiem niemy, językiem gestów często, no jest uważam bardzo ważna i także w kwestii bezpieczeństwa jest bardzo ważna.

[00:06:09 głos kobiety]  
O seminarium opowiedziałaś nam więcej. Zapraszamy na koniec podcastu.

[00:06:14 Małgorzata Małkińska]  
Powiedz coś dla słuchaczy podcastu.

[00:06:22 Aleksander Pradun]  
Cyberprofilaktyka. W tym wydaniu skupimy się na patostreamingu i zagrożeniach, jakie niesie tego rodzaju działalność w sieci. Mówimy także o konsekwencjach prawnych i społecznych, które mogą wynikać z pozornie internetowej rozrywki. Od psychówki do Parkera, czyli historia modernizacji sprzętu policjantów pełniących służbę na wodzie i terenach przywodnych. Komisariat Rzeczny Policji w Warszawie rozpoczął swój 107. sezon. O tym, jak zmieniała się ta służba od 1920 roku przeczytacie w najnowszym numerze Gazety Policyjnej.

[00:06:55 Aldona Bandzul]  
Podejmujemy, zresztą cały czas i w tym numerze również, temat sportu. Przypominamy, że w tym roku obchodzimy stulecie sportu w naszej formacji. W szeregach polskiej Policji okazuje się, że pełni służbę wielu pasjonatów sportu. Odnoszą oni sukcesy w różnych konkurencjach, duże sukcesy. I po raz kolejny prezentujemy sylwetki niektórych z nich.

[00:07:18 Aleksander Pradun]  
Doprowadzenie przez Policję do kwalifikacji wojskowej. Na prośbę naszego czytelnika przybliżamy tę tematykę i wyjaśniamy podstawy prawne oraz zadania Policji związane z realizacją tych czynności.

[00:07:29 Aldona Bandzul]  
W tym numerze przypominamy dwie uroczystości, które odbyły się w kwietniu. Ważne uroczystości, ponieważ upamiętniające poległych policjantów. I był to Dzień Pamięci Ofiar Zbrodni Katyńskich oraz 30. rocznica śmierci podkomisarza Piotra Molaka, stołecznego pirotechnika, który zginął na służbie podczas interwencji w 96 roku. A wspominamy te uroczystości, ja o tym wspominam, bo na obu wydarzeniach poza chwilą zadumy i ciszy padły bardzo ważne słowa. Zachęcam do zapoznania się z

tekstami i z przestaniem, jakie niesie bohaterska śmierć wspomnianych funkcjonariuszy. I jak wielkie ma ona znaczenie dla współczesnych policjantów.

[00:08:13 Aleksander Pradun]

I oczywiście, nieodzowne policyjne kalendarium, które przypomina o wydarzeniach zapisanych na kartach historii dzięki służbie i zaangażowaniu naszych poprzedników.

[00:08:22 Krzysztof Chrzanowski]

W aktualnym numerze będzie także wspomnienie o fotoreporterze, który współpracował z Gazetą Policyjną, czy w ogóle z czasopismami policyjnymi przez wiele lat. No niestety tym razem to wspomnienie, ponieważ Krzysztof Mokrzyzewski odszedł. Ale w pamięci osób, z którymi pracował W Służbie Narodu, w Gazecie Policyjnej, Magazynie Kryminalnym zostanie na długo jako bardzo dobry kolega, jako ktoś kogo będą wspominać jeszcze przez wiele lat.

[00:08:54 głos kobiety]

A zdjęcia nadal będziemy pewnie publikować.

[00:08:58 Krzysztof Chrzanowski]

Tak myślę, że gdy będą artykuły traktujące o jakichś dawniejszych czasach, jeśli chodzi o Policję, to mogą być wykorzystane właśnie jego zdjęcia, ponieważ jest ich dużo i w archiwum naszym takie zdjęcia są.

[00:09:13 Aldona Bandzul]

W numerze nie mogliśmy też pominąć wspianego gestu ze strony kadry i słuchaczy Szkoły Policji w Pile, którzy wsparli działania fundacji Cancer Fighters i ogolili głowy. Pokazali swoją jedność z osobami w trakcie leczenia. No i cóż, udowodnili, że za mundurem kryją się przede wszystkim wielkie i wrażliwe serca.

[00:09:37 Katarzyna Chrzanowska]

Stała rubryka "Pomagamy i chronimy". Chciałabym dzisiaj zwrócić uwagę na próbę oszustwa. Katarzyna Chrzanowska Historia wyglądała tak, że do 77-latki zadzwonił oszust informując, że jest w Bułgarii, ale ma dla niej środki finansowe z giełdy i żeby ona otrzymała te środki, musi wpłacić 4000 zł na wskazane przez niego konto. No i seniorka niestety uwierzyła w tą historię i poszła do placówki bankowej, gdzie przelała pieniądze na to konto. Ale zadzwoniła do swojego syna i o wszystkim go poinformowała. A ten syn czuł, że to może być jakieś oszustwo i zadzwonił do dzielnicowego lokalnego, który pobiegł do tej seniorki, poinformował ją, że to była próba oszustwa i że ona może stracić te pieniądze. Ale udało się, że w placówce bankowej porozmawiał z kierownikiem banku i dzięki tej reakcji szybkiej pracownicy skutecznie zablokowali ten przelew i pieniądze nie trafiły do oszusta tylko zostały u seniorki.

[00:10:39 Krzysztof Chrzanowski]

Zdążyliśmy się przyzwyczać do rubryki o policjantach, którzy otrzymali medal podkomisarza Andrzeja Struja. Tak się składa, że bardzo często policjanci ratują osoby z pożaru. To najczęstszy temat, najczęstsze działania policjantów z tej rubryki. Myślę, że to głównie z tego powodu, że policjanci są ciągle w ruchu. Tak jak straż pożarna musi być wezwana i przyjechać na miejsce, a policjanci są w patrolach, więc często przyjeżdżają pierwsi i ratują tych ludzi. To myślę jest taki klucz, że najczęściej

piszę o ratowaniu ludzi z pożarów. I w tym numerze również będą dwie osoby, które ratowały przed ogniem inne osoby.

[00:11:21 Aleksander Pradun]

W imieniu całej redakcji Gazety Policyjnej oraz Biura Komunikacji Społecznej KGP zapraszamy do lektury.

[00:11:33 Małgorzata Małkińska]

Przenosimy się teraz do malowniczego Janowa Podlaskiego. To właśnie tam w kwietniowej aurze odbyło się wyjątkowe seminarium szkoleniowe zorganizowane przez Biuro Prewencji Komendy Głównej Policji. Program był napięty. Obejmował tematy dotyczące naszych służbowych pupilli, a więc zagadnienia hipo i kynologiczne. Oprócz głównych zadań, którymi było poszerzenie wiedzy, koordynacja działań poszczególnych jednostek, na plan główny wysuwał się w tym roku temat dobrostanu zwierząt, ale pod kątem tego, jak sami ich opiekunowie mogą wspierać ich zdrowie i dobrą kondycję. Policjanci bliżej poznali fascynujący świat powięzi, jej ogromny wpływ na funkcjonowanie ludzkiego organizmu i wprowadzenie do nowoczesnej fizjoterapii to odkrycia zaledwie ostatniego wieku. Nadążając za tymi praktykami, zwierzęcy specjaliści także przedstawiają jej ogromną rolę. Zajęcia dotyczące technik manualnych powięzi to coś, co wykorzystane w sposób świadomy i regularny w bardzo dużym stopniu może wpłynąć na dobrostan zwierząt. No niezwykłą przyjemnością było obserwowanie pracy gościa specjalnego Zbigniewa Siedlarczyka, który pokazał jak pracą manualną właśnie można nie tylko złagodzić, ale wręcz odwrócić dysfunkcje spowodowane na przykład przeciążeniem zwierzęcia czy niedopasowanym sprzętem. Obserwując jego pracę mogli na własne oczy zobaczyć jak koń poddawany tym technikom relaksuje się, nie dlatego, że ma fajny masaż, ale w wyniku odpuszczenia napięć nagromadzonych w ciele. No to wygląda jak magia, ale to jest poważna nauka, która pozwala naszym zwierzętom służyć dłużej i w lepszym komforcie. Jeźdźcy poznali na seminarium także inne tajemnice, jakie kryją się za niemym końskim językiem. No bo konie nie krzyczą, nie narzekają. Wszyscy pasjonaci tych zwierząt wiedzą, że ich naturalnym instynktem jest maskowanie bólu. Jako zwierzęta uciekające w naturze starają się one nie okazywać oznak słabości, bo to mogłoby oznaczać wykluczenie ze stada z powodu zagrożenia, jakie niesie ze sobą przyciągające drapieżniki chore czy kalekie zwierzę. Ale to czego nie powie nam koń powie tak zwany etogram bólu. Podczas wykładów opartych na pracy Sue Dyson policjanci uczyli się rozpoznawać właśnie tak zwany etogram bólu. Czyli zestaw 24 bardzo drobnych sygnałów, ledwo zauważalnych sygnałów w obrębie głowy czy postawie ciała, które występując w grupach dają nam znać zwierzę cierpi. Ta wiedza jest niezbędna, żeby wyłapać dyskomfort u konia, zanim przerodzi się on w poważną kontuzję. Podczas seminarium nie zapomniano również o sprawach najbardziej przyziemnych, a jednak krytycznych, czyli układ pokarmowy, który u koni zaczyna się od pyska i zębów. Tutaj lekarz weterynarii Waldemar Kalinowski przypomniał, że stan uzębienia ma bezpośredni wpływ na chęć konia do pracy. No czy wiedzieliście, że końskie zęby nieustannie się wysuwają? Nieustannie się także ścierają, no bo inaczej w przeciągu kilku lat byłyby bardzo długie. Trzeba wiedzieć, że podawanie zbyt miękkiej paszy może prowadzić do powstania ostrych krawędzi raniących pysk. To z kolei może być przyczyną braku chęci do przyjmowania paszy, słabej jej obróbki w jamie ustnej, co za tym idzie słabego jej przyswajania. No a w konsekwencji właśnie braku energii do pracy. I to są kolejne małe elementy, które składają się na wielką mozaikę dobrostanu tych wspianiałych zwierząt służbowych. Wspólne ćwiczenia w szykach policyjnych, ale także doskonalanie ujeżdżenia pod okiem mistrza Mieczysława Zagora pokazały, że profesjonalizm jeźdźca zawsze idzie w parze z szacunkiem do zwierzęcia. W czasie tego trzeciego już janowskiego seminarium nie zabrakło także tematów dotyczących psów służbowych w Policji. Przekaz zofizjoterapeutki Klaudii Mańkowskiej był prosty. Współczesna fizjoterapia to nie tylko leczenie po

fakcie. To szeroko rozumiana profilaktyka. Psy służbowe często pracują na tak wysokiej adrenalinie, że ich próg bólu drastycznie się podnosi. Czasem przewodnik zauważy problem dopiero wtedy, gdy ból jest nie do zniesienia i pies przestaje pokonywać przeszkody czy odmawia pracy. Podczas gdy mikro czy napięcia mięśniowe pojawiają się znacznie wcześniej. Jeżeli ich mięśnie głębokie właśnie z powodu takich napięć nie będą pracować prawidłowo, to ciało będzie szukać kompensacji, a w konsekwencji to może prowadzić do kontuzji. I fizjoterapia właśnie, na etapie profilaktyki, to strategia, która pozwala uniknąć niepożądanych skutków w postaci urazów, kosztownych operacji czy przedwczesnego wycofania psa ze służby. Całe szkolenie spinał efektowny pokaz sprawności, w którym udział wzięło ponad 200 gości. W tym uczniowie klas mundurowych. Widok psów i koni służbowych współpracujących z oddziałem pieszym był najlepszym dowodem na to, jak ważna jest ta symbioza. Jak wspomniałam na początku, celem głównym była integracja i doskonalenie współdziałania. Możemy nadmienić, że w polskiej Policji szkolenia zwierząt odbywają się w ramach doskonalenia zawodowego lokalnego, a udział w takim seminarium jest jedyną możliwością współdziałania policjantów, jeźdźców ze wszystkich komórek konnych i koordynatorów nadzorujących problematykę psów służbowych. Przecież elementy takiego szkolenia są później wykorzystywane podczas zabezpieczeń imprez masowych i zgromadzeń o wysokim stopniu ryzyka, gdzie potrzeba wsparcia funkcjonariuszy z całego kraju. Stąd seminarium to, no nie przypadkowo, odbywa się w określonym terminie, bo już tydzień po nim policjanci wraz ze swoimi podopiecznymi dbają o bezpieczeństwo podczas rozgrywanego Pucharu Polski w piłce nożnej. Podsumowując to wydarzenie trzeba podkreślić, że nowoczesna służba ze zwierzętami to już nie tylko trening obronny i prewencja kryminalna, ale także wykorzystanie zaawansowanych odkryć medycyny, fizjoterapii i prewencji w pracy nad dobrostanem naszych zwierzęcych służbowych partnerów. Aby dowiedzieć się więcej o janowskim szkoleniu, zapraszam do przeczytania w Gazecie Policijnej artykułu Izabeli Pajdały pod tytułem "Zwierzęta w służbie człowiekowi". Proszę o parę słów komentarza na temat odbytego seminarium.

[00:17:01 rzenie konia]

[00:17:08 Małgorzata Małkińska]

Czyli rozumiem, że się podobało?

[00:17:10 rzenie konia]